

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PODEJRZANI O OSZUSTWA „NA POLICJANTA” TRAFILI DO ARESZTU

Data publikacji 21.06.2022

Policjanci z Szamotuł pracując nad sprawą oszustwa „na policjanta”, do którego doszło w maju w Szamotułach, ustalili i zatrzymali dwóch mężczyzn. Z policyjnych ustaleń wynikało, że podejrzenie działali na terenie powiatu szamotulskiego, nowotomyskiego, gnieźnieńskiego, kolskiego, wolsztyńskiego, województwa lubuskiego, województwa kujawsko-pomorskiego oraz województwa dolnośląskiego.



W maju bieżącego roku (br.) informowaliśmy o oszustwie dokonany na szkodę 67-letniej mieszkanki Szamotuł. Do kobiety zadzwoniła wówczas oszustka podająca się za policjantkę i poinformowała pokrzywdzoną, że jej syn potrącił osobę na przejściu dla pieszych i uciekł z miejsca wypadku. Aby syn odpowiadał za przestępstwo „z wolnej stopy”, pokrzywdzona przekazała oszustom 96 tysięcy złotych. O tym, że padła ofiarą oszustów, szamotulanka zorientowała się dopiero po kilku godzinach, po kontakcie telefonicznym z synem.

Sprawą zajęli się szamotulscy kryminalni, którzy w wyniku pracy operacyjnej natrafili na trop podejrzanego o udział w przestępstwie. Był to mieszkaniec Poznania. Szeroko zakrojone działania oraz żmudna praca funkcjonariuszy doprowadziły do zatrzymania dwóch obywateli Ukrainy w wieku 34 oraz 35 lat. Podejrzeni wpadli w ręce policjantów 14 czerwca br. bezpośrednio po tym, jak oszukali kolejnych pokrzywdzonych - mieszkańców powiatu konińskiego. Małżeństwo oraz ich córka, dali się nabrać na podobną historię do tej, którą usłyszała mieszkanka Szamotuł. Pokrzywdzeni przekazali oszustom 70 tysięcy złotych.

Mężczyźni zostali zatrzymani przez szamotulskich operacyjnych na drodze w miejscowości Paczkowo (powiat poznański). Podczas przeszukania samochodu, którym jechali podejrzeni, policjanci znaleźli i zabezpieczyli wyłudzone 70 tysięcy

złotych. Dzięki pracy śledczych, pieniądze wróciły do pokrzywdzonych.

Dalsza praca funkcjonariuszy nad sprawą doprowadziła do ustalenia, że oprócz przestępstwa, do którego doszło w maju br. w Szamotułach, podejrzani uczestniczyli również w innych oszustwach, do których doszło na terenie powiatu nowotomyskiego, powiatu gnieźnieńskiego, powiatu kolskiego, powiatu wolsztyńskiego, województwa lubuskiego, województwa kujawsko-pomorskiego oraz województwa dolnośląskiego.

W efekcie 34-latek usłyszał 8 zarzutów za oszustwa i 3 zarzuty za usiłowania dokonania oszustwa. Drugi z mężczyzn usłyszał w sumie 6 zarzutów. Łącznie poszkodowani przekazali oszustom 368 tysięcy złotych i 3 tysiące euro.

Decyzją sądu, na wniosek śledczych, podejrzani o oszustwa trafili na trzy miesiące do aresztu. Grozić im może do 8 lat więzienia.

(KWP w Poznaniu / mw)